

Sygn. akt III Ca 1838/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk (spr.)

Sędzia SO Krystyna Hadryś

SR (del.) Joanna Zachorowska

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. O.

przeciwko R. O.

o alimenty

na skutek apelacji powódki

od wyroku częściowego Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 września 2014 r., sygn. akt V RC 596/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki za okres od dnia 4 października 2013 roku do dnia 14 kwietnia 2014 roku alimenty w kwocie po 1000 (tysiąc) złotych miesięcznie, płatne do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia,

b) oddala powództwo w pozostałej części;

2) oddala apelację w pozostałej części.

SSR del. Joanna Zachorowska SSO Tomasz Tatarczyk SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt III Ca 1838/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem częściowym z 26 września 2014 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo o alimenty za okres od dnia 4 października 2013 roku do 15 kwietnia 2014 roku, zawiesił postępowanie co do świadczeń alimentacyjnych za okres od dnia 16 kwietnia 2014 roku. Sąd ustalił, że strony pozostają w związku małżeńskim. Ze związku małżeńskiego stron pochodzi dwoje pełnoletnich dzieci, córka przebywająca w Anglii i syn zamieszkujący z powódką w Polsce. Powódka liczy 62 lata, z zawodu jest fotografem, nie pracuje zarobkowo od 1989 roku, kiedy urodziła syna. Od tego czasu zajmowała się prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci, pozostawała na utrzymaniu męża, który pracował jako kierowca autobusu i zarabiał około 3000 zł brutto miesięcznie. W 2005 roku strony podjęły decyzję,

że pozwany wyjedzie do pracy za granicę. Pozwany wyjechał do S., gdzie podjął pracę jako kierowca autobusu. Powódka pozostała w Polsce, mieszka z synem w lokalu stron. Syn stron pracuje dorywczo uzyskując dochód w kwocie około 400 zł miesięcznie. Powódka leczy się na nadciśnienie tętnicze, od półtora roku cierpi na syndrom jelita wrażliwego, okresowo korzysta z porad neurologa z powodu przebytego paraliżu nerwu twarzowego. Pozwany nabył prawo do świadczenia emerytalnego w dniu 21 lipca 2013 roku. Po waloryzacji wysokość tego świadczenia ustalona została na kwotę 3356,44 zł miesięcznie, jednak wypłata świadczenia uległa zawieszeniu z uwagi na kontynuowanie przez pozwanego zatrudnienia. W dniu 16 kwietnia 2014 roku pozwany złożył w sądzie pozew o rozwód. Pracując w S. pozwany przekazywał powódce środki na utrzymanie, w okresie od października 2013 roku do kwietnia 2014 roku przekazał jej w sumie około 14.000 zł. Sąd wskazał, że podstawę prawną żądania powódki stanowią art. 23 i 27 k.r. i op., stopa życiowa małżonków powinna być z reguły równa. Poziom życia rodziny zależy od wykorzystania przez każdego z małżonków swoich możliwości majątkowych i zarobkowych. Podkreślił Sąd, że pozwany w całości wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe uzyskując dochód na poziomie około jedenastu tysięcy złotych miesięcznie. Z kolei powódka możliwości zarobkowych nie wykorzystuje w ogóle, bo jakkolwiek z uwagi na wiek i brak doświadczenia zawodowego nie może liczyć na wysokie dochody, to jest w stanie podjąć pracę na stanowisku niewymagającym szczególnych kwalifikacji i uzyskiwać dochód na poziomie wynagrodzenia minimalnego. Po stwierdzeniu, że wydatki na bieżące utrzymanie i leczenie powódki sięgają około 1480 zł miesięcznie, a pozwany w okresie objętym rozstrzygnięciem przekazał powódce na utrzymanie kwotę około 14.000 zł, powódka zaś ma możliwości zarobkowe na poziomie minimalnego wynagrodzenia, doszedł Sąd do wniosku, że powództwo na uwzględnienie nie zasługuje, rozstrzygnięciem objął okres od dnia wytoczenia powództwa do chwili wszczęcia sprawy o rozwód. Wskazał, że jakkolwiek pozwany byłby w staniełożyć wyższe kwoty na utrzymanie powódki, to okoliczność ta nie przemawiała za uwzględnieniem powództwa choćby w części, skoro powódka nie wykazała, że również przyczyniała się do zaspokajania potrzeb rodziny.

W apelacji powódka zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż obecnie powinna ona przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny poprzez podjęcie zatrudnienia, gdy tymczasem przyjęty i w pełni akceptowany przez pozwanego model rodziny nie przewidywał konieczności podjęcia przez powódkę pracy zarobkowej na którymkolwiek etapie małżeństwa, naruszenie art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania świadków wskazanych przez stronę powodową na okoliczność sytuacji majątkowej stron, wspólnych planów małżonków, jak i deklaracji finansowych pozwanego w sytuacji, gdy dowody te miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie bowiem służyć miały wykazaniu przyjętego sposobu przyczyniania się każdego z małżonków do zaspokajania potrzeb rodziny, jak również akceptacji przez pozwanego niepodejmowania przez powódkę zatrudnienia niezależnie od zaistniałych okoliczności. Skarżąca wniosła o zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz alimentów w kwocie po 5000 zł miesięcznie za okres od dnia 4 października 2013 roku do dnia 14 kwietnia 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Pozwany domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia od powódki kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Nie wymagało uzupełnienia postępowanie dowodowe albowiem okoliczności, które powódka zamierzała wykazać zeznaniami świadków zostały już w sprawie w sposób dostateczny wyjaśnione.

Orzeczeniem reformatoryjnym objął Sąd Odwoławczy okres od dnia 4 października 2013 roku do 14 kwietnia 2014 roku, bo tak przedstawiało się żądanie apelacji, w której powódka domagała się zmiany wyroku zapadłego w pierwszej instancji oznaczając datę końcową świadczeń na 14 kwietnia 2014 roku, czyli datę przypadającą przed wszczęciem sprawy o rozwód. Co do świadczeń alimentacyjnych za okres od dnia wytoczenia sprawy o rozwód Sąd Rejonowy postępowanie w sprawie zawiesił.

W okresie objętym rozstrzygnięciem strony pozostawały w związku małżeńskim (pozostają w nim nadal, w toku jest sprawa o rozwód), ich sytuację materialną kształtowała zatem, stosownie do art. 23 i 27 k.r. i op., zasada równej stopy życiowej.

Niewątpliwie wystąpiły w tym okresie znaczne dysproporcje w sytuacji materialnej stron. Przed laty małżonkowie podjęli zgodną decyzję, że pozwany w celach zarobkowych wyjedzie za granicę, powódka pozostanie w kraju i będzie sprawować pieczę nad małoletnim synem stron. Poprzez osobiste starania o wychowanie dziecka powódka czyniła zadość obowiązkowi przyczyniania się do zaspakajania potrzeb rodziny. Stan taki nie istniał już w okresie, którego dotyczy apelacja, bowiem syn stron, tak jak wcześniej ich córka uzyskał pełnoletniość i usamodzielniał się.

Model rodziny stron był taki, na co słusznie wskazuje skarżąca, iż to powódka przede wszystkim czyniła starania o wychowanie dzieci i pracowała we wspólnym gospodarstwie domowym, pozwany zaś zapewniał rodzinie środki utrzymania. Przez wiele lat rodzina stron funkcjonowała na takich właśnie zasadach, w rezultacie powódka nie nabyła doświadczenia zawodowego i nie posiada stażu pracy wymaganego do uzyskania świadczeń emerytalnych. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia przyjęcia, iż w okresie objętym rozstrzygnięciem powódka miała możliwość uzyskiwania własną pracą dochodów dla uzupełnienia swojego budżetu domowego.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w tym okresie pozwany uzyskiwał dochody wynoszące około 11 000 zł miesięcznie. Przekazał powódce w ciągu niespełna siedmiu miesięcy, których dotyczy apelacja sumę około 14.000 zł czyli nieco ponad 2000 zł miesięcznie. Te świadczenia pozwanego na rzecz żony nie zapewniły jej osiągnięcia równej z nim stopy życiowej.

Żądanie pozwu nie mogło być uwzględnione w całości. Po rozszerzeniu powództwa domagała się powódka zasądzenia od pozwanego alimentów w kwocie wyższej, niż połowa uzyskiwanych przez niego dochodów miesięcznych. Z drugiej strony, rozstrzygnięcie nie powinno polegać na obliczeniu połowy uzyskiwanych przez pozwanego dochodów. Na uwagę należało mieć natomiast wyższe koszty utrzymania pozwanego zamieszkującego poza granicami kraju, fakt iż powódka pozostawszy w kraju korzystała z majątku wspólnego stron, w szczególności z ich lokalu mieszkalnego i jego wyposażenia, lokal ten zajmowała wraz z synem, który powinien partycypować w opłatach mieszkaniowych, w okresie objętym rozstrzygnięciem swoich obowiązków względem rodziny powódka nie realizowała już poprzez starania o wychowanie dzieci, te bowiem wcześniej osiągnęły samodzielność, a pozostając z pozwanym w separacji nie uczestniczyła też w bieżących sprawach jego życia i nie przyczyniała się w ten sposób do zaspakajania potrzeb rodziny.

Te okoliczności przemawiały za częściowym uwzględnieniem powództwa poprzez zasądzenie alimentów, które łącznie ze środkami pieniężnymi przekazanymi już powódce przez pozwanego w okresie objętym rozstrzygnięciem pozwolą zminimalizować dysproporcje w sytuacji materialnej stron.

Dlatego orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 i 385 k.p.c.

Ponieważ orzeczenie Sądu Odwoławczego nie kończy sprawy, gdyż będzie ona kontynuowana w pierwszej instancji po zakończeniu postępowania rozwodowego, nie zawiera rozstrzygnięcia o kosztach.